

HR HELSIŃSKA FUNDACJA  
PRAW CZŁOWIEKA



# POLSKI PROCES KARNY PO REFORMIE

dr Wojciech Jasiński

# POLSKI PROCES KARNY PO REFORMIE

dr Wojciech Jasiński

Warszawa, czerwiec 2015 r.

## 1. Wprowadzenie

### 1.1. Priorytet – przemodelowanie polskiego procesu karnego

Powołana w listopadzie 2009 r. Komisja Kodyfikacyjna Prawa Karnego działająca przy Ministrze Sprawiedliwości za swoje główne zadanie uznała reformę polskiego procesu karnego. Stwierdzono bowiem, że po ponad dekadzie funkcjonowania Kodeksu postępowania karnego z 1997 r. konieczna jest jego gruntowna zmiana. Trwające prawie trzy lata prace zaowocowały skierowaniem przez Radę Ministrów do Sejmu w dniu 8 listopada 2012 r. projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny i niektórych innych ustaw. Efektem prac parlamentarnych nad zgłoszonym projektem jest ustawa z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, która weszła w życie 1 lipca 2015 r. (dalej: nowela wrześniowa).

Już po uchwaleniu powyższej ustawy w dniu 15 maja 2014 r. do Sejmu został skierowany projekt ustawy wprowadzającej liczne i istotne zmiany w Kodeksie karnym. Towarzyszył im również szereg modyfikacji przepisów Kodeksu postępowania karnego, które z jednej strony zmierzały do zapewniania spójności obu aktów prawnych, a z drugiej zmieniały także część przepisów wprowadzonych pierwotną nowelizacją. Projekt ten po przejściu procesu legislacyjnego stał się ustawą z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw. Ustawa ta weszła w życie także 1 lipca 2015 r. (dalej: nowela lutowa).

### 1.2. Zasadnicze wady polskiego procesu karnego sprzed nowelizacji

Komisja Kodyfikacyjna rozpoczynając prace nad reformą procesu karnego uznała, że jego dotychczasowy kształt jest dotknięty kilkoma zasadniczymi wadami. Wśród nich należy wymienić przede wszystkim:

- 1) nadmierną inkwizycyjność postępowania karnego, manifestującą się w faktycznym przejmowaniu przez sąd roli prowadzącego postępowanie dowodowe na rozprawie i skutkującą ograniczeniem aktywności stron (w tym przede wszystkim oskarżyciela publicznego),
- 2) przewlekłość toczących się postępowań będącą efektem nadmiernego formalizmu wynikającego z obowiązujących przepisów oraz wadliwość postępowania odwoławczego polegającą na zbyt częstym przekazywaniu spraw przez sądy II instancji sądom I instancji do ponownego rozpoznania,
- 3) niedostateczne zapewnienie standardów rzetelnego procesu karnego, w szczególności w przypadku przepisów regulujących stosowanie środków zapobiegawczych<sup>1</sup>.

<sup>1</sup> Druk sejmowy nr 870, Uzasadnienie, s. 1.

### 1.3. Główne cele reformy procesu karnego

W związku z powyższym wyznaczone zostały zasadnicze cele reformy, która miała zmierzać przede wszystkim do:

- 1) zwiększenia kontradyktoryjności postępowania przez uaktywnienie stron procesu i daleko idące ograniczenie roli sądu w toku postępowania dowodowego,
- 2) ograniczenia postępowania dowodowego prowadzanego w postępowaniu przygotowawczym do niezbędnego minimum, tak aby niepotrzebnie nie dublować czynności dowodowych (np. przesłuchań świadków) na rozprawie, a także aby strony miały szansę kontradyktoryjnego i bezpośredniego przeprowadzenia dowodu przed sądem,
- 3) przyspieszenia postępowania przez eliminację zbędnego formalizmu, rozszerzenie możliwości wykorzystania konsensualnych sposobów zakończenia postępowania karnego, a także nowelizację przepisów regulujących postępowanie odwoławcze,
- 4) zapewnienia efektywnych gwarancji procesowych w toku stosowania środków zapobiegawczych (w szczególności tymczasowego aresztowania)<sup>2</sup>.

Zmiany Kodeksu postępowania karnego wprowadzone „tzw.” nowelą wrześniową, a także nowelą lutową mają niewątpliwie fundamentalny charakter. Ich celem nie jest bowiem wyłącznie bieżące dostosowywanie przepisów regulujących postępowanie karne do nowych potrzeb czy zmieniających się standardów konstytucyjnych oraz prawnomiędzynarodowych. Głównym nurtem reformy jest przemodelowanie procesu karnego w kierunku jego większej kontradyktoryjności, co oznacza redefinicję podstawowych założeń polskich procesu karnego.

## 2. Zwrot w kierunku większej kontradyktoryjności procesu karnego

### 2.1. Ograniczenie aktywności sądu w postępowaniu dowodowym

Jak zostało to już wspomniane głównym celem wchodzącej w życie 1 lipca 2015 r. reformy jest zwiększenie kontradyktoryjności procesu karnego w Polsce. Obranie takiego kierunku zmian oznacza odejście od modelu, w którym dominującą rolę w ustalaniu okoliczności danej sprawy, a co za tym idzie w ramach prowadzonego na rozprawie postępowania dowodowego, ma sąd. W znowelizowanym postępowaniu karnym odpowiedzialność za dowiedzenie winy oskarżonego ma spoczywać zasadniczo na oskarżycielu, natomiast obrona przed sformułowanym oskarżeniem na oskarżonym i jego obrońcy. Zadanie sądu ogranicza się zasadniczo do analizy przedstawionego przez strony materiału dowodowego i rozstrzygnięcia w przedmiocie odpowiedzialności karnej oskarżonego. Rolą składu orzekającego

<sup>2</sup> Druk sejmowy nr 870, Uzasadnienie, s. 2-3.

go przestaje być zatem wymagające aktywności badanie i wyjaśnianie okoliczności danej sprawy. Sąd ma natomiast – podobnie jak w przypadku sędziego sportowego – czuwać nad przestrzeganiem reguł rzetelnego procesu i zapewnić stronom równe szanse dowiedzenia istotnych okoliczności danej sprawy. Należy jednak pamiętać, że skutkiem „urynkowienia” sporu przed sądem jest daleko idące uzależnienie jego wyniku od działań podejmowanych przez strony. W dużo mniejszym stopniu niż w modelu inkwizycyjnym mogą one liczyć na zaangażowanie sądu, który mógłby niwelować różnice w posiadanych zasobach i umiejętnościach ich wykorzystania. Wraz z większą wolnością stron idzie zatem znacznie większa ich odpowiedzialność za wynik procesu.



*Sąd po reformie ma pełnić funkcję arbitra, pozostawiając przeprowadzanie dowodów na rozprawie stronom. Tylko wyjątkowo skład orzekający może zaangażować się w ustalanie faktów w danej sprawie.*

## 2.2. Rola sądu przed reformą polskiego procesu karnego

W stanie prawnym obowiązującym przed reformą rola sądu w toku postępowania dowodowego była w praktyce aktywna. Nie jest to zresztą wyłącznie polska specyfika, ale cecha wielu postępowań karnych w krajach Europy kontynentalnej. Zgodnie z kodeksem postępowania karnego sąd mógł bez ograniczeń zdecydować o przeprowadzeniu dowodów z urzędu (art. 167 k.p.k.). Skład orzekający mógł także brać aktywny udział w toku przeprowadzania dowodów wnioskowanych przez strony, np. zadając pytania świadkom (art. 370 § 3 k.p.k.). Ponadto w przypadku, gdy na rozprawie odczytywane były protokoły czynności przeprowadzonych w postępowaniu przygotowawczym (np. odczytanie protokołu przesłuchania świadka w celu konfrontacji z zeznaniami składanymi przez niego na rozprawie), zadanie to spoczywało na sędzie (art. 389 i 391 k.p.k.). Co jednak najważniejsze przepis art. 366 § 1 k.p.k. nakładał na przewodniczącego składu orzekającego obowiązek baczenia, aby zostały wyjaśnione wszystkie istotne okoliczności sprawy, a w miarę możliwości także okoliczności sprzyjające popełnieniu przestępstwa. Obowiązek ten, w związku z wyrażoną w art. 2 § 2 k.p.k. zasadą prawdy materialnej<sup>3</sup>, rozumiany był w orzecznictwie Sądu Najwyższego jako obligujący sąd do wyjaśnienia wszelkich istotnych okoliczności sprawy, nawet przy bierności stron postępowania. Jak przyjmowano „fakt, że strony procesu były bierne i nie domagały się w toku długiego procesu przeprowadzenia określonych dowodów nie zwalniał sądów od odpowiedniej inicjatywy dowodowej. Trzeba podkreślić, że brak dostatecznej aktywności stron w zgłaszaniu wniosków dowodowych

<sup>3</sup> Art. 2 § 2 k.p.k. przewiduje, że podstawę wszelkich rozstrzygnięć powinny stanowić prawdziwe ustalenia faktyczne.

rodził *in concreto* realną groźbę wydania niesprawiedliwego orzeczenia i właśnie to obli-  
gowało organ procesowy do dopuszczenia z urzędu dowodu<sup>4</sup>. W praktyce prowadziło to  
nierzadko do sytuacji, w której sąd przejmował *de facto* w całości ciężar dowodzenia winy  
oskarżonego a oskarżyciel publiczny pozostawał w toku postępowania bierny.

*Przed reformą sąd w toku postępowania dowodowego był aktywny. Przewodniczą-  
cy składu orzekającego czuwał nad wyjaśnieniem i ustaleniem istotnych okoliczności  
w sprawie. Nawet brak zaangażowania stron nie zwalniał z konieczności dochowania  
tego obowiązku.*



### 2.3. Rola sądu po reformie polskiego procesu karnego

Wraz z wchodzącą w życie 1 lipca 2015 r. nowelizacją daleko idącym zmianom  
ulegają reguły dotyczące udziału sądu w postępowaniu dowodowym na rozprawie głów-  
nej. Po pierwsze, przepis art. 167 § 1 k.p.k. przewiduje, że w postępowaniu przed sądem,  
które zostało wszczęte z inicjatywy strony dowody przeprowadzane są przez strony po  
ich dopuszczeniu przez przewodniczącego lub sąd. Strona zatem składa wnioski dowo-  
dowy, w którym musi wskazać na jaką okoliczność dany dowód przeprowadza (tzw. teza  
dowodowa), a następnie sama przeprowadzić ten dowód (np. zadając pytania świadko-  
wi). Rola sądu jest limitowana zasadniczo do oceny dopuszczalności zawnioskowanego  
dowodu, a więc np. weryfikacji czy dowód jest prawnie dopuszczalny albo przydatny do  
udowodnienia określonych okoliczności. Od powyższej zasady przepis art. 167 § 1 k.p.k.  
przewiduje tylko dwa wyjątki. Sąd może przeprowadzić dowód zawnioskowany przez  
stronę, gdy nie stawi się ona na rozprawie, a także może to zrobić w wyjątkowych wy-  
padkach, uzasadnionych szczególnymi okolicznościami.

Po drugie, założenie, że to strona przeprowadza dowód ma dalsze ważne implika-  
cje. Oznacza ono, że w przypadku świadków zadaniem strony a nie sądu jest zadawanie  
im pytań. Członkowie składu orzekającego mogą zadawać pytania, ale czynią to dopiero  
jako ostatni (art. 370 § 1 k.p.k.), po stronie, która świadka wezwała i stronie przeciwnej.  
Ponadto w przypadku, gdy w toku przesłuchania zajdzie potrzeba odczytania protokołów  
wcześniejszych zeznań świadka lub wyjaśnień oskarżonego, czyni to strona przesłuchują-  
ca daną osobę (art. 389 i 391 k.p.k.).

Po trzecie, sąd może dopuścić i przeprowadzić dowód z urzędu, ale tylko  
w wyjątkowych wypadkach, uzasadnionych szczególnymi okolicznościami. Przepis

4 Wyrok SN z dnia 10 lipca 2008 r., II KK 33/08, LEX nr 448967.

ten bardzo istotnie ogranicza zatem inicjatywę dowodową sądu. Nakłada on na skład orzekający obowiązek uzasadnienia, z jakich powodów decyduje się on na przeprowadzenie dowodu niezawnioskowanego przez strony, a także usprawiedliwia taki krok tylko wyjątkowo. Oczywiście sformułowanie to będzie przedmiotem doprecyzowania w orzecznictwie sądowym po wejściu w życie reformy. Nie ulega jednak wątpliwości, że celem ustawodawcy jest daleko idące ograniczenie swobody sądu w sięganiu po dowody z urzędu. Wprowadzona zmiana dezaktualizuje zatem orzecznictwo Sądu Najwyższego uznające, że to na sędzię ciąży obowiązek wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności w sprawie, nawet w przypadku bierności stron w tym zakresie.



*Po reformie wnioskowanie o przeprowadzenie i samo przeprowadzanie dowodów na rozprawie należy zasadniczo do stron. Sąd może zaangażować się w postępowanie dowodowe tylko w wyjątkowych sytuacjach.*

#### **2.4. Rozszerzenie dopuszczalności dowodów prywatnych**

Uznaniu, że ciężar prowadzonego przed sądem postępowania dowodowego spoczywa na stronach towarzyszy również ważna zmiana w zakresie dopuszczalności w polskim procesie karnym tzw. dowodów prywatnych, a więc dowodów pozyskanych nie przez organy ścigania, ale osoby prywatne. Przed 1 lipca 2015 r. przepis art. 393 § 3 k.p.k. przewidywał, że mogą być odczytywane na rozprawie wszelkie dokumenty prywatne, powstałe poza postępowaniem karnym i nie dla jego celów, w szczególności oświadczenia, publikacje, listy oraz notatki. Przepis ten eliminował zatem możliwość dopuszczenia takich dowodów prywatnych, które powstały dla celów postępowania karnego (np. zleconej przez oskarżonego ekspertyzy biegłego). Po 1 lipca 2015 r. ustawodawca znowelizował art. 393 § 3 k.p.k. usuwając z niego sformułowanie „nie dla jego celów”. Oznacza to zatem, że dopuszczalne będzie przedłożenie sądowi np. sporządzonej na zlecenie strony ekspertyzy biegłego. Ustawodawca wprowadzając tę zmianę zmierza do zrównania szans stron procesowych w gromadzeniu dowodów. Dopuszczenie na szerszą skalę dowodów prywatnych nie oznacza jednak całkowitej swobody w ich pozyskiwaniu. Istotnym ograniczeniem dla prywatnego gromadzenia dowodów jest dodany nowelizacją przepis art. 168a k.p.k., który zakazuje przeprowadzenia i wykorzystania dowodu uzyskanego do celów postępowania karnego za pomocą czynu, który wyczerpuje znamiona przestępstwa.

*Po 1 lipca 2015 r. dopuszczalne jest przedłożenie sądowi dokumentów prywatnych powstałych poza postępowaniem karnym, np. sporządzonej na zlecenie strony eksperyty. Tym samym uczyniono krok naprzód w kierunku zrównania praw stron procesowych (oskarżonego oraz oskarżycieli) w toku gromadzenia dowodów.*

*Niedopuszczalne jest jednak wykorzystanie w procesie dowodu uzyskanego do celów postępowania karnego za pomocą czynu, który wyczerpuje znamiona przestępstwa (np. nagrania z potajemnie zainstalowanego w domu innej osoby podsłuchu).*

## 2.5. Dostęp do obrońcy i pełnomocnika

Przyjęty model procesu karnego, w odróżnieniu od modelu obowiązującego przed reformą, wymaga od uczestników postępowania zdecydowanie większej dozy aktywności i profesjonalizmu. Potrzeba zaangażowania się w przebieg postępowania dowodowego czyni niezbędnym posiadanie fachowej wiedzy prawniczej i umiejętności jej wykorzystania w praktyce. Z tego powodu konieczne stało się umożliwienie oskarżonemu i pokrzywdzonemu sięgnięcia po profesjonalną pomoc prawną, bez której mogliby sobie oni nie poradzić w toku postępowania. Ustawodawca przewidział zatem w art. 80a § 1 k.p.k., że na wniosek oskarżonego, który nie ma obrońcy z wyboru wyznacza się obrońcę z urzędu<sup>5</sup>. Należy jednak podkreślić, że uprawnienie to przysługuje wyłącznie w postępowaniu sądowym. Nie jest zatem zapewnione w toku postępowania przygotowawczego (śledztwa albo dochodzenia<sup>6</sup>). Ponadto oskarżony w zależności od wyniku procesu może zostać obciążony kosztami wyznaczenia obrońcy z urzędu (art. 338 § 1a k.p.k.). Podstawą do wyznaczenia pełnomocnika na żądanie pokrzywdzonego jest dodany nowelizacją przepis art. 87a k.p.k., który ustanawia tożsame zasady reprezentacji jak w przypadku oskarżonego.

5 Przepis ten nie dotyczy oczywiście tych sytuacji, w których kodeks postępowania karnego przewiduje obligatoryjne posiadanie przez oskarżonego obrońcy, tj. w sprawach o zbrodnie; gdy oskarżony nie ukończył 18 lat; gdy oskarżony jest głuchy, niemy lub niewidomy; gdy zachodzi uzasadniona wątpliwość, czy zdolność oskarżonego rozpoznania znaczenia czynu lub kierowania swoim postępowaniem nie była w czasie popełnienia tego czynu wyłączona lub w znacznym stopniu ograniczona; gdy zachodzi uzasadniona wątpliwość, czy stan zdrowia psychicznego oskarżonego pozwala na udział w postępowaniu lub prowadzenie obrony w sposób samodzielny oraz rozsądny.

6 Przepisy polskiego kodeksu postępowania karnego przewidują dwie formy postępowania przygotowawczego. Śledztwo jest bardziej sformalizowane, prowadzone w poważniejszych sprawach i z większym udziałem prokuratora. Dochodzenie natomiast prowadzone jest przez Policję (inne organy ścigania) w innych sprawach i jest mniej sformalizowane niż śledztwo.





*Każdy oskarżony po 1 lipca 2015 r. może zwrócić się do sądu o wyznaczenie mu obrońcy. Korzystanie z jego pomocy jest jednak możliwe wyłącznie na etapie postępowania przed sądem (a więc nie w śledztwie czy dochodzeniu). W zależności od wyniku procesu oskarżony może zostać obciążony kosztami wyznaczenia obrońcy.*

## **2.6. Postępowanie dowodowe - podsumowanie**

Podsumowując, wchodząca w życie 1 lipca 2015 r. nowelizacja kodeksu postępowania karnego w istotny sposób modyfikuje zasady dotyczące przeprowadzania dowodów przed sądem. Ciężar dowodzenia spoczywać ma zasadniczo na stronach postępowania. Ustawodawca nadal jednak dopuszcza aktywność sądu, choć wyłącznie subsydiarną. Warto także podkreślić, że polski proces karny po reformie nie limituje w żaden istotny sposób możliwości odczytywania na rozprawie protokołów czynności dowodowych przeprowadzonych w postępowaniu przygotowawczym. I to zatem ogranicza kontradyktoryjny spór toczony na rozprawie, gdyż dowody są jedynie odtwarzane w obecności stron. Ponadto ustawodawca nie zdecydował się na rezygnację z przekazywania sądowi wraz z aktem oskarżenia istotnych dla sprawy części akt postępowania przygotowawczego<sup>7</sup>. Podobnie więc jak przed nowelizacją sąd dysponuje wiedzą na temat danej sprawy przed jej rozpoczęciem.

## **3. Zmiany dotyczące postępowania przygotowawczego**

### **3.1. Ograniczenie postępowania przygotowawczego**

Założeniem wchodzącej w życie 1 lipca 2015 r. reformy było oprócz zwiększenia kontradyktoryjności postępowania sądowego, także ograniczenie zakresu i czasu trwania postępowania przygotowawczego. Zamiarem ustawodawcy było uniknięcie sytuacji, niezadanych przed 1 lipca 2015 r., w których postępowanie przed sądem ograniczało się w zasadzie do powtórzenia czynności dowodowych dokonanych już w śledztwie albo dochodzeniu (np. ponowne przesłuchanie świadków). Z tego też powodu reforma zmienia określone w kodeksie postępowania karnego cele postępowania przygotowawczego. Przepis art. 297 pkt 5 k.p.k., który przed reformą stanowił, iż rolą postępowania przygotowawczego jest zebranie, zabezpieczenie i w niezbędnym zakresie utrwalenie dowodów dla sądu, został przeformułowany i stanowi, że celem postępowania przygotowawczego jest zebranie, zabezpieczenie i utrwalenie dowodów w zakresie niezbędnym do stwierdzenia zasadności wniesienia aktu oskarżenia albo innego zakończenia postępowania jak również do przedstawienia wniosku o dopuszczenie tych dowodów i przeprowadzenie ich przed sądem. Wyraźnie zatem

<sup>7</sup> W kwestii przekazywania tych materiałów por. też uwagi w pkt 3. 2.

ustawodawca zmierza do limitowania zakresu czynności dowodowych przeprowadzanych w postępowaniu przygotowawczym. Należy mieć jednak świadomość, że powodzenie powyższej reformy zależy w dużej mierze od tego, czy w praktyce organy ścigania zdecydują się na ograniczenie w zabezpieczeniu materiału dowodowego na potrzeby danej sprawy. Warto bowiem w tym kontekście zauważyć, że ustawodawca pozostawił niezmienione przepisy, które pozwalają w szerokim zakresie na odczytywanie na rozprawie protokołów czynności dowodowych przeprowadzonych w postępowaniu przygotowawczym.


*Reforma przyniosła zmianę jednego z celów postępowania przygotowawczego. Zabezpieczenie i utrwalenie dowodów w toku śledztwa (dochodzenia) ma być dokonywane nie dla sądu, ale przede wszystkim w celu ustalenia czy sprawa powinna zostać skierowana do sądu czy też umorzona.*



### **3.2. Selekcja materiałów postępowania przygotowawczego przekazywanych do sądu**

Wśród nielicznych, w porównaniu z postępowaniem sądowym, zmian w przepisach regulujących postępowanie przygotowawcze należy zwrócić uwagę na modyfikacje w sposobie kierowania spraw do sądu. O ile przed 1 lipca 2015 r. prokurator przekazywał do sądu razem z aktem oskarżenia całość akt postępowania przygotowawczego, o tyle po reformie z aktem oskarżenia przekazuje się sądowi jedynie materiały postępowania przygotowawczego związane z kwestią odpowiedzialności karnej osób wskazanych w akcie oskarżenia wyselekcjonowane przez prokuratora (art. 334 § 1 k.p.k.). Rozwiązanie to ma przyspieszyć postępowania przed sądem, który otrzymuje wyłącznie materiały istotne zdaniem oskarżyciela z punktu widzenia danej sprawy. Oczywiście należy pamiętać, że na prokuratorze kierującym aktem oskarżenia do sądu ciąży obowiązek bezstronności (art. 4 k.p.k.). Nie może on zatem zataić przed sądem dowodów dla oskarżonego korzystnych. Ponieważ jednak dokonywana przez prokuratora selekcja jest z natury rzeczy subiektywna, to ustawodawca, chcąc zapewnić równości broni stron, przyznaje oskarżonemu (a także pokrzywdzonemu) prawo żądania dołączenia do aktu oskarżenia wskazanych przez nich materiałów postępowania przygotowawczego (art. 321 § 2 k.p.k.). Oskarżony i pokrzywdzony na wniosek mogą wcześniej zapoznać się z całością akt postępowania przygotowawczego (art. 321 § 1 k.p.k.).

*Po reformie prokurator nie będzie przekazywał sądowi całości materiałów zebranych w toku postępowania przygotowawczego, ale wyłącznie materiały związane z kwestią odpowiedzialności osób wskazanych w akcie oskarżenia za czyny w nim zarzucane.*



*Strony postępowania przygotowawczego w toku końcowego zapoznania z aktami postępowania przygotowawczego (dokonywanego na ich wniosek) będą mogły złożyć wniosek o przesłanie sądowi także innych materiałów. Żądanie strony będzie dla prokuratora wiążące.*

## **4. Usprawnienie przebiegu procesu karnego**

### **Dwa sposoby przyspieszenia postępowania karnego**

Jednym z istotnych celów reformy polskiego procesu karnego jest przyspieszenie postępowania. Ustawodawca zmierza do realizacji tego celu zasadniczo dwiema drogami: rozszerza możliwości konsensualnego zakończenia postępowania karnego oraz modyfikuje przepisy regulujące organizację i przebieg postępowania sądowego, w tym zwłaszcza postępowania odwoławczego.

#### **4.1. Konsensualne zakończenie postępowania karnego**

##### **4.1.1. Porozumienia procesowe w polskim procesie karnym**

Polski kodeks postępowania karnego przewiduje dwa tryby konsensualnego zakończenia postępowania karnego. Są to skazanie bez rozprawy (art. 335 k.p.k.) oraz dobrowolne poddanie się odpowiedzialności karnej (art. 387 k.p.k.). Skazanie bez rozprawy jest instytucją pozwalającą podejrzanemu oraz prokuratorowi zawrzeć, jeszcze w toku postępowania przygotowawczego, porozumienie dotyczące rodzaju i wymiaru kary oraz innych środków reakcji karnej, a także w kwestii poniesienia kosztów postępowania. W przypadku osiągnięcia konsensu prokurator kieruje sprawę do sądu, który bez przeprowadzenia rozprawy oraz prowadzenia postępowania dowodowego wydaje wyrok skazujący, jeżeli okoliczności popełnienia przestępstwa nie budzą wątpliwości, a postawa oskarżonego wskazuje, że cele postępowania zostaną osiągnięte. Dobrowolne poddanie się odpowiedzialności karnej jest natomiast instytucją, która polega na tym, że oskarżony może złożyć wniosek o wydanie wyroku skazującego i wymierzenie określonej kary lub środka karnego bez przeprowadzania postępowania dowodowego. Sąd może uwzględnić ten wniosek, gdy okoliczności popełnienia przestępstwa nie budzą wątpliwości, a cele postępowania zostaną osiągnięte mimo nieprzeprowadzenia rozprawy w całości. Dodatkowo wnioskowi nie mogą się sprzeciwić prokurator oraz porrzywdzony należycie powiadomiony o terminie rozprawy oraz pouczony o możliwości zgłoszenia przez oskarżonego takiego wniosku. W związku z konsensualnym charakterem obu instytucji oskarżony może liczyć w zamian za współpracę z organami wymiaru

sprawiedliwości na złagodzenie wymierzanych mu kar i innych środków reakcji karnej. Polski kodeks postępowania karnego nie przewiduje jednak w tym zakresie jakichkolwiek sztywnych reguł (np. łagodzenia kar w określonym ustawowo zakresie). Wymiar sankcji karnych ustalany jest w ramach negocjacji w konkretnym postępowaniu przygotowawczym (skazanie bez rozprawy) albo jest proponowany przez oskarżonego we wniosku (dobrowolne poddanie się odpowiedzialności karnej). Zasadniczo wiążące jest ustawowe zagrożenie karą przewidziane w ustawie karnej, ale w przypadku skazania bez rozprawy kodeks postępowania karnego przewiduje także możliwość dalej idącego złagodzenia wymiaru kary<sup>8</sup>. Przed wejściem w życie noweli wrześniowej oraz noweli lutowej instytucja skazania bez rozprawy mogła być stosowana w sprawach zagrożonych karą do 10 lat pozbawienia wolności<sup>9</sup>. Natomiast możliwość złożenia wniosku o dobrowolne poddanie się odpowiedzialności karnej dotyczyła każdej sprawy o występki.

#### 4.1.1.1. Rozszerzenie zakresu trybów konsensualnych

Nowelizacja kodeksu postępowania karnego przyniosła przede wszystkim rozszerzenie możliwości stosowania instytucji skazania bez rozprawy oraz dobrowolnego poddania się odpowiedzialności karnej. Zgodnie z przepisem art. 335 § 1 k.p.k. skazanie bez rozprawy jest możliwe w przypadku wszystkich występków<sup>10</sup>. Natomiast wniosek z art. 387 k.p.k. od dnia 1 lipca 2015 r. możliwy jest do wniesienia w sprawie o każdy czyn zabroniony, także więc w sprawach o zbrodnie (znowelizowany art. 387 § 1 k.p.k.). Powyższa zmiana wpisuje się w widoczny w polskim procesie karnym trend rozszerzania zakresu spraw, w których możliwe jest zawarcie porozumienia procesowego<sup>11</sup>.

Ustawodawca przewidział, że w obu przypadkach porozumień procesowych ich przedmiotem może być kara albo inny środek reakcji karnej, a także rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu. Podobnie jak przed nowelizacją w polskim prawie nie ma wiążących reguł ogólnych dotyczących zakresu łagodzenia sankcji wymierzanych w trybach konsensualnych. Ponadto pomimo tego, że celem nowelizacji było dalsze upowszechnienie stosowania porozumień procesowych w praktyce, to nadal niedopuszczalne jest w polskim procesie karnym uzgodnienie liczby stawianych zarzutów czy nieodpowiadającej rzeczywistości kwalifikacji prawnej czynu.

8 Jak pokazują badania empiryczne w praktyce następuje to bardzo rzadko.

9 Zawarcie porozumienia nie było możliwe tylko w sprawach najcięższych występków (np. rozboju z użyciem niebezpiecznego przedmiotu, kwalifikowanych typów zgwałcenia) oraz zbrodni (np. zabójstwa, wzięcie zakładnika).

10 Przepis ten w przeciwieństwie do większości innych wszedł w życie już 9 listopada 2013 r., a nie 1 lipca 2015 r.

11 Wcześniej rozszerzono zakres spraw, w których można zawierać porozumienia procesowe w 2003 r.


#### 4.1.1.2. Zwiększenie roli pokrzywdzonego w trybach konsensualnych

Istotną modyfikacją uregulowania trybów konsensualnych jest przyznanie pokrzywdzonemu uprawnienia do sprzeciwienia się skazaniu bez rozprawy (dodany art. 343 § 3a k.p.k., który wszedł w życie 1 lipca 2015 r.). Co jednak warto podkreślić, zawarcie porozumienia procesowego uzależnione jest od braku sprzeciwu a nie zgody pokrzywdzonego. Możliwe jest więc uwzględnienie wniosku oskarżonego w sytuacji, gdy pokrzywdzony nie stawia się na rozprawę albo posiedzenie sądu, a został powiadomiony o ich terminie.

#### 4.1.1.3. Reforma dobrowolnego poddania się odpowiedzialności karnej

Ważną z perspektywy oskarżonego zmianą w ramach trybów konsensualnych jest modyfikacja postępowania w przedmiocie złożonego przez oskarżonego wniosku o dobrowolne poddanie się odpowiedzialności karnej. Zauważyć bowiem należy, że po nowelizacji kodeks postępowania karnego premiuje tych oskarżonych, którzy możliwie najwcześniej złożą wnioski o dobrowolne poddanie się odpowiedzialności karnej. Dotyczy to jednak wyłącznie spraw o zbrodnie. Przepis art. 387 § 4 k.p.k. stanowi, że w sprawach o zbrodnie nadzwyczajne złagodzenie kary może nastąpić tylko wówczas, gdy wniosek został złożony przed doręczeniem oskarżonemu zawiadomienia o terminie rozprawy. Późniejsze złożenie przez oskarżonego wniosku nie eliminuje możliwości uzgodnienia łagodniejszej kary, ale może się to odbyć jedynie w ramach ustawowego zagrożenia przewidzianego dla danej zbrodni.

*Zmiany w ramach instytucji porozumień procesowych polegają na:*

- 
- 1) *rozszerzeniu zakresu spraw, w których możliwe jest zawarcie porozumienia procesowego:*
    - a. *w przypadku skazania bez rozprawy – sprawy o występki,*
    - b. *w przypadku dobrowolnego poddania się odpowiedzialności karnej – sprawy o każde przestępstwo (nawet zbrodnie, np. zabójstwo),*
  - 2) *przyznaniu pokrzywdzonemu prawa do sprzeciwienia się skazaniu oskarżonego w trybie konsensualnym,*
  - 3) *zróznicowaniu w dopuszczalnym łagodzeniu oskarżonym kary w zależności od momentu wystąpienia z wnioskiem o dobrowolne poddanie się odpowiedzialności karnej.*

#### 4.1.2. Umorzenie postępowania na wniosek pokrzywdzonego

Obok modyfikacji przepisów regulujących istniejące tryby konsensualne, bardzo ważną zmianą jest dodanie do Kodeksu karnego przepisu art. 59a<sup>12</sup>. Pozwala on bezwarunkowo umorzyć postępowanie, jeżeli dojdzie do pojednania się między oskarżonym a pokrzywdzonym i naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem. Przepis ten jest zatem przejawem oportunistycznego procesu<sup>13</sup>, którego podstawą jest porozumienie osiągnięte między oskarżonym a pokrzywdzonym.

Przepis art. 59a § 1 k.k. zakłada, że jeżeli przed rozpoczęciem przewodu sądowego w pierwszej instancji sprawca, który nie był uprzednio skazany za przestępstwo umyślne z użyciem przemocy, pojednał się z pokrzywdzonym albo pokrzywdzonymi (w szczególności w wyniku mediacji) i naprawił szkodę lub zadośćuczynił wyrządzonej krzywdzie (w stosunku do wszystkich pokrzywdzonych), na wniosek pokrzywdzonego postępowanie w danej sprawie umarza się. Przepis ten ogranicza jednak zakres spraw, w których możliwe jest umorzenie postępowania. Chodzi bowiem wyłącznie o postępowania o występki zagrożony karą nieprzekraczającą 3 lat pozbawienia wolności, występki przeciwko mieniu zagrożony karą nieprzekraczającą 5 lat pozbawienia wolności oraz o występki z art. 157 § 1 k.k. (spowodowanie naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia trwającego dłużej niż 7 dni, ale niebędącego ciężkim uszczerbkiem na zdrowiu określonym w art. 156 § 1 k.k.<sup>14</sup>). Warto podkreślić, że warunkiem umorzenia postępowania jest złożenie wniosku przez pokrzywdzonego. Bez jego inicjatywy nie jest to możliwe, nawet jeżeli szkoda zostanie naprawiona. Ponadto przepis art. 59 § 3 k.k. przewiduje, że umorzenie postępowania jest niedopuszczalne w przypadku, gdy zachodzi szczególna okoliczność wskazująca, że byłoby to sprzeczne z potrzebą realizacji celów kary.

*Reforma stwarza możliwość porozumienia się między oskarżonym a pokrzywdzonym, którego wynikiem jest bezwarunkowe umorzenie postępowania. Spełnione muszą jednak zostać następujące warunki:*



12 Pierwotnie projekt przewidywał, że przepis ten zostanie dodany do kodeksu postępowania karnego, ale ostatecznie zdecydowano o dodaniu go do kodeksu karnego. Nie zmienia to jednak faktu, że mamy do czynienia z instytucją o charakterze zasadniczo procesowym.

13 Przed 1 lipca 2015 r. poza nielicznymi i wąskimi wyjątkami zasada oportunistycznego procesu nie znajdowała zastosowania w polskim procesie karnym. Zasada oportunistycznego procesu zakłada, że organy ścigania mają prawo oceniać celowość ścigania danego przestępstwa (np. zaniechać ścigania ze względu na jego błahy charakter albo nieproporcjonalne w stosunku do wyrządzonej szkody koszty ścigania).

14 Ciężkim uszczerbkiem na zdrowiu jest: pozbawienia człowieka wzroku, słuchu, mowy, zdolności płodzenia, spowodowanie innego ciężkiego kalectwa, ciężkiej choroby nieuleczalnej lub długotrwałej, choroby realnie zagrażającej życiu, trwałej choroby psychicznej, całkowitej albo znacznej trwałej niezdolności do pracy w zawodzie lub trwałego, istotnego zeszpecenia lub zniekształcenia ciała.

- przed rozpoczęciem przewodu sądowego w pierwszej instancji sprawca pojednał się z pokrzywdzonym i naprawił szkodę lub zadośćuczynił wyrządzonej krzywdzie,
- sprawca nie był uprzednio skazany za przestępstwo umyślne z użyciem przemocy,
- pokrzywdzony złożył wniosek o umorzenie postępowania,
- sprawa dotyczy występku zagrożonego karą nieprzekraczającą 3 lat pozbawienia wolności albo występku przeciwko mieniu zagrożonego karą nieprzekraczającą 5 lat pozbawienia wolności albo występku z art. 157 § 1 k.k.,
- nie zachodzi szczególna okoliczność wskazująca, że umorzenie postępowania byłoby sprzeczne z potrzebą realizacji w danej sprawie celów kary.

### 4.1.3. Podsumowanie

Podsumowując, ustawodawca nowelizując kodeks postępowania karnego rozszerza pole konsensualnego zakończenia postępowania karnego. O ile w przypadku funkcjonujących już od końca lat 90-tych instytucji skazania bez rozprawy oraz dobrowolnego poddania się odpowiedzialności karnej rozszerzenie to, ze względu na ich dotychczasowe ramy prawne, nie jest znaczne, o tyle nowe możliwości konsensualnego zakończenia postępowania karnego – i to w postaci umorzenia postępowania a nie skazania oskarżonego – otwiera instytucja z art. 59a k.k. Na podkreślenie zasługuje także, że specyfiką polskich trybów konsensualnych jest rola pokrzywdzonego przestępstwem, bez którego nie ma możliwości zakończenia postępowania w taki sposób.

## 4.2. Usprawnienie postępowania przed sądem

Drugim sposobem usprawnienia postępowania wybranym przez ustawodawcę jest nowelizacja przepisów regulujących organizację i przebieg postępowania przed sądem pierwszej i drugiej instancji. W tym kontekście należy zwrócić uwagę zwłaszcza na trzy kwestie.

### 4.2.1. Posiedzenie przygotowawcze

Po pierwsze, nowelizacja wprowadza przynajmniej kilka nowych rozwiązań mających na celu sprawniejszą organizację postępowania przed sądem. Bodaj najważniejszym z nich jest tzw. posiedzenie przygotowawcze. Przepis art. 349 § 1 k.p.k. zakłada, że jeżeli przewidywany zakres postępowania dowodowego uzasadnia przypuszczenie, że w sprawie niezbędne będzie wyznaczenie co najmniej 5 terminów rozprawy, prezes sądu niezwłocznie wyznacza sędzię albo członków składu orzekającego oraz kieruje sprawę na posiedze-

nie<sup>15</sup>. Posiedzenie powinno się odbyć w ciągu 30 dni od daty jego wyznaczenia. Zasadniczo mogą wziąć w nim udział fachowi uczestnicy postępowania (oskarżyciel publiczny, obrońca oskarżonego, pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego). Możliwe jest jednak także wezwanie na nie pozostałych stron, jeżeli przyczyni się to do usprawnienia postępowania. Przed posiedzeniem oskarżyciel publiczny, pełnomocnicy i obrońcy zobowiązani są do przedstawienia pisemnego stanowiska dotyczącego planowania przebiegu rozprawy głównej oraz jej organizacji (np. dotyczącego proponowanych terminów rozprawy i ich przedmiotu, terminów usprawiedliwionej nieobecności, itp.), w tym dowodów, które powinny być przeprowadzone jako pierwsze na rozprawie. Na posiedzeniu przewodniczący składu orzekającego, biorąc pod uwagę przedstawione przez strony, pełnomocników i obrońców stanowiska dotyczące planowania i organizacji rozprawy głównej, rozstrzyga w przedmiocie wniosków dowodowych, kolejności przeprowadzenia dowodów, przebiegu i organizacji rozprawy głównej oraz wyznacza jej terminy, a także podejmuje inne niezbędne rozstrzygnięcia. Instytucja posiedzenia przygotowawczego ma zatem w zamyśle ustawodawcy umożliwić sprawne zorganizowanie rozprawy i zapobiec potencjalnym perturbacjom w jej przeprowadzeniu.

#### **4.2.2. Redukcja zbędnego formalizmu rozprawy**

Po drugie, nowelizacja redukuje zbędny formalizm rozprawy głównej. Przejawem tego jest rezygnacja z odczytywania całości aktu oskarżenia i jego uzasadnienia (co w niektórych sprawach było niezmiernie czasochłonne) na rzecz zwięzłego przedstawienia przez oskarżyciela zarzutów oskarżenia (znowelizowany art. 385 k.p.k.). Powyższej zmianie towarzyszy kolejna, która zwalnia sąd ogłaszający wyrok z konieczności odczytania całości treści zarzutów oskarżenia (dodany nowelizacją art. 418 § 1a k.p.k.). Innym przejawem powyższego trendu jest nowelizacja art. 394 § 2 k.p.k., który od 1 lipca 2015 r. przewiduje, że protokoły i dokumenty podlegające odczytaniu na rozprawie można uznać bez ich odczytania za ujawnione w całości lub w części, a odczytać je należy tylko w sytuacji, gdy wnosi o to strona, która nie miała możliwości zapoznania się z ich treścią. W stanie prawnym obowiązującym do 1 lipca 2015 r. należało odczytywać protokoły i dokumenty zawsze, gdy strona o to wносиła. Istotną zmianą mającą zredukować możliwość utrudniania postępowania, ale wynikającą także ze zwiększenia kontradyktoryjności postępowania, jest rezygnacja z zasadniczo obowiązkowej obecności oskarżonego na rozprawie. Po nowelizacji oskarżony ma prawo a nie obowiązek udziału w niej. Wyjątkiem są jedynie sprawy o zbrodnie, w których obecność oskarżonego jest konieczna na początkowym etapie rozprawy oraz te sprawy, w których przewodniczący składu orzekającego lub sąd uzna jego obecność za niezbędną.

15 Możliwe jest także wyznaczenie takiego posiedzenia w innych sytuacjach, o ile może to przyczynić się do lepszej organizacji postępowania przed sądem.





*Przyspieszenie postępowania przed sądem pierwszej instancji realizowane jest poprzez:*

- 1) lepszą organizację rozprawy zapewnianą przez posiedzenie przygotowawcze,*
- 2) likwidację zbędnego formalizmu procesowego, rezygnację z zasadniczo obowiązkowej obecności oskarżonego na rozprawie.*
- 3) 3) rezygnację z zasadniczo obowiązkowej obecności oskarżonego na rozprawie*

### **4.2.3. Rewolucja w postępowaniu odwoławczym**

Po trzecie, bardzo istotne zmiany w nowelizacji objęły postępowanie odwoławcze. Przed 1 lipca 2015 r. założeniem postępowania przed sądem II instancji było badanie przez sąd odwoławczy sprawy w zakresie, w jakim została ona zaskarżona w środku odwoławczym, a gdy apelację wnosił podmiot fachowy (oskarżyciel publiczny, obrońca, pełnomocnik) w zakresie podniesionych przez nich zarzutów. Zarazem jednak w dość szerokim stopniu dopuszczano przed reformą modyfikowanie wydawanych orzeczeń w niezaskarżonym zakresie (z urzędu)<sup>16</sup>. Ponadto założeniem postępowania odwoławczego było daleko idące ograniczenie możliwości prowadzenia postępowania dowodowego przez sąd II instancji. Przepis art. 452 § 1 k.p.k. stanowił bowiem, że sąd odwoławczy nie może przeprowadzić postępowania dowodowego co do istoty sprawy. Przeprowadzenie dowodu dopuszczalne było jedynie w wyjątkowych wypadkach, gdy zachodziła potrzeba uzupełnienia przewodu sądowego. W praktyce skutkowało to bardzo częstym uchylaniem wyroków wydanych w I instancji przez sąd odwoławczy i przekazywaniem sprawy do ponownego rozpoznania. Niekorzystnie wpływało to na długość toczących się postępowań.

Reforma wchodząca w życie 1 lipca 2015 r. wprowadziła trzy istotne zmiany. Po pierwsze, zobowiązano każdy z podmiotów, w tym podmioty niefachowe, do wskazania w apelacji zarzutów skierowanych przeciwko wyrokowi sądu I instancji. Po drugie, doprecyzowano, a w konsekwencji zawężono, możliwość ingerencji przez sąd odwoławczy w rozstrzygnięcia, które nie zostały przez strony zaskarżone. Po trzecie, uchylono przepisy limitujące możliwość prowadzenia postępowania dowodowego przed sądem odwoławczym i przewidziano, że przekazanie sprawy ze względu na konieczność przeprowadzenia dowodów do ponownego rozpoznania może nastąpić jedynie w przypadku gdy niezbędne jest przeprowadzenie na nowo całości postępowania dowodowego. Reforma wyraźnie zatem zmierza do, z jednej strony, zawężenia kontroli odwoławczej zasadniczo do okoliczności podnoszonych przez skarżących, z drugiej zaś do umożliwienia orzekania reformatoryjnego przez sąd II instancji. Oba te rozwiązania mają pozwolić na przyspieszenie postępowania

<sup>16</sup> Dotyczyło to oczywiście orzekania na korzyść oskarżonego, gdyż orzekanie na niekorzyść jest dość ściśle limitowane przez zakaz reformationis in peius.

odwoławczego. Zarazem jednak wymuszają one większy profesjonalizm podmiotów wnoszących apelację, a także sprawiają, że niekorzystne rozstrzygnięcie w II instancji, nawet przy korzystnym wyroku sądu I instancji, może okazać się ostateczne<sup>17</sup>.

*Reforma istotnie zmienia postępowanie odwoławcze, poprzez:*

- *zwiększenie wymogów nałożonych na podmioty wnoszące środek odwoławczy (np. apelację od wyroku),*
- *zawężenie możliwości kontroli orzeczenia wydanego w pierwszej instancji,*
- *umożliwienie sądowi odwoławczemu prowadzenia postępowania dowodowego co do istoty sprawy,*
- *ograniczenie liczby orzeczeń, w których sądy odwoławcze zwracają sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania,*
- *zwiększenie liczby orzeczeń, w których sądy odwoławcze zmieniają wyrok pierwszoinstancyjny i kończą tym samym postępowanie.*



## **5. Prawo do obrony a stosowanie środków zapobiegawczych**

### **5.1. Cele reformy stosowania środków zapobiegawczych**

Reforma polskiego procesu karnego wprowadza nowe istotne unormowania w zakresie stosowania środków zapobiegawczych, w tym przede wszystkim wiążącego się z pozbawieniem wolności tymczasowego aresztowania. Zmierzają one do wzmocnienia gwarancji równości broni stron, a także prawa do obrony oskarżonego.

### **5.2. Jawność dowodów mających stanowić podstawę dla tymczasowego aresztowania**

Pierwszą istotną zmianą jest nowelizacja przepisu art. 156 § 5a k.p.k., który stanowi, że w razie złożenia w toku postępowania przygotowawczego wniosku o zastosowanie albo przedłużenie tymczasowego aresztowania podejrzanemu i jego obrońcy udostępnia się niezwłocznie akta sprawy w części zawierającej treść dowodów wskazanych we wniosku<sup>18</sup>. Warto zauważyć, że przed zmianą przepis ten pozwalał prokuratorowi odmówić wyrażenia zgody na udostępnienie akt we wskazanej powyżej części,

<sup>17</sup> W polskim procesie karnym jedynie w ograniczonej liczbie spraw przysługuje nadzwyczajny środek zaskarżenia, którym jest kasacja.

<sup>18</sup> Przepis w tym brzmieniu wprowadzono ustawą z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw i wszedł on w życie, nie jak większość przepisów tej ustawy 1 lipca 2015 r., ale już 2 czerwca 2014 r.

gdy zachodziła uzasadniona obawa, że narażałoby to na niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia pokrzywdzonego lub innego uczestnika postępowania, groziłoby zniszczeniem lub ukryciem dowodów albo tworzeniem dowodów fałszywych, groziłoby uniemożliwieniem ustalenia i ujęcia współsprawcy czynu zarzucanego podejrzanemu lub sprawców innych czynów ujawnionych w toku postępowania, ujawniałoby prowadzone czynności operacyjno-rozpoznawcze lub zagrażałoby utrudnieniem postępowania przygotowawczego w inny bezprawny sposób.

Modyfikacja treści art. 156 § 5a k.p.k. stanowi zatem istotne wzmocnienie prawa do obrony osoby, której wniosek o tymczasowe aresztowanie dotyczy. Uniemożliwia ona bowiem zaistnienie sytuacji, w której oskarżony i jego obrońca nie znają materiału dowodowego stanowiącego podstawę dla wniosku o tymczasowe aresztowanie, a tym samym nie mogą skutecznie wskazywać na jego niewystarczający charakter. Potwierdzeniem zasady całkowitej jawności materiałów, które są wykorzystywane jako podstawa kierowanego wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania jest także wchodzący w życie 1 lipca 2015 r. przepis art. 249a k.p.k., który stanowi, że podstawę orzeczenia o zastosowaniu lub przedłużeniu tymczasowego aresztowania mogą stanowić jedynie ustalenia poczynione na podstawie dowodów jawnych dla oskarżonego i jego obrońcy.

Przepis art. 249a k.p.k. gwarantuje, że sąd badając wniosek o zastosowanie tymczasowego aresztowania może oprzeć się wyłącznie na dowodach przedstawionych przez prokuratora, a jeżeli chciałby oprzeć się na innych, to mogą być to jedynie dowody korzystne dla oskarżonego i muszą one zostać w trakcie posiedzenia ujawnione. Takie unormowanie wyklucza zatem nie tylko nieujawnienie przez prokuratora kierującego wniosek o zastosowanie tymczasowego aresztowania oskarżonemu obciążających go dowodów, ale także eliminuje możliwość wydania przez sąd postanowienia o tymczasowym aresztowaniu w oparciu o dowody niekorzystne dla oskarżonego i nieujawnione mu, ale znane sądowi z akt sprawy, które prokurator dołącza do wniosku o tymczasowe aresztowanie.

### **5.3. Lepsze gwarancje w toku przedłużania stosowania tymczasowego aresztowania**

Kolejną niezmiernie istotną zmianą w postępowaniu w przedmiocie stosowania tymczasowego aresztowania jest nowelizacja przepisu art. 249 § 5 k.p.k. Przepis ten reguluje kwestię przedłużania stosowania tymczasowego aresztowania. O ile polski kodeks postępowania karnego przewiduje, że przed zastosowaniem tymczasowego aresztowania konieczne jest przesłuchanie oskarżonego (chyba że jest to niemożliwe z powodu jego ukrywania się lub nieobecności w kraju), o tyle w posiedzeniu sądu w przedmiocie przedłużenia stosowania tymczasowego aresztowania prawo obecności zapewnia się tylko prokuratorowi

i obrońcy oskarżonego, o ile ten ostatni takowego posiada. Nowelizacja omawianego przepisu zakłada natomiast, że na żądanie oskarżonego, który nie ma obrońcy, wyznacza się do tej czynności obrońcę z urzędu. Ustawodawca gwarantuje zatem, że nawet jeżeli oskarżony nie będzie osobiście obecny na posiedzeniu sądu, to ma zapewnioną możliwość obrony dzięki wyznaczeniu mu na jego żądanie obrońcy.

#### **5.4. Przyspieszenie rozpoznawania zażaleń na postanowienia w przedmiocie stosowania tymczasowego aresztowania**

Dalsze gwarancje proceduralne wprowadzone nowelizacją wchodzącą w życie 1 lipca 2015 r. wiążą się z usprawnieniem postępowania odwoławczego w przedmiocie stosowanych środków zapobiegawczych. Przepis art. 252 § 3 k.p.k. przewiduje, że zażalenie na postanowienie w przedmiocie tymczasowego aresztowania sąd rozpoznaje nie później niż przed upływem 7 dni od przekazania go sądowi wraz z niezbędnymi aktami. Przekroczenie tego terminu nie powoduje co prawda automatycznego uchylecia tymczasowego aresztowania, ale ma on niewątpliwie charakter dyscyplinujący. Wprowadzenie go należy ocenić pozytywnie, gdyż przed nowelizacją w praktyce nierzadko zdarzały się sytuacje rozpoznawania zażaleń na zastosowanie tymczasowego aresztowania po tygodniach a nawet miesiącach od wpłynięcia zażalenia. To ostatnie spotkało się zresztą z negatywną oceną Europejskiego Trybunału Praw Człowieka<sup>19</sup>.

#### **5.5. Ograniczenie zakresu spraw, w których możliwe jest stosowanie tymczasowego aresztowania**

Obok umocnienia praw proceduralnych oskarżonego, w stosunku do którego skierowano wnioski o zastosowanie tymczasowego aresztowania, zmiany wprowadzone nowelizacją zmierzają także do zracjonalizowania praktycznego stosowania tymczasowego aresztowania. Ustawodawca doprecyzowuje zatem przede wszystkim możliwość stosowania tymczasowego aresztowania w sytuacjach, w których za czyn zabroniony zarzucony oskarżonemu grozi zgodnie z ustawą surowa kara. Aby wyeliminować pojawiające się w praktyce przed nowelizacją wątpliwości zmieniony przepis art. 258 § 3 k.p.k. zakłada, że wobec oskarżonego, któremu zarzucono popełnienie zbrodni lub występku zagrożonego karą pozbawienia wolności, której górna granica wynosi co najmniej 8 lat, albo którego sąd pierwszej instancji skazał na karę pozbawienia wolności wyższą niż 3 lata, obawy utrudniania prawidłowego toku postępowania uzasadniająca stosowanie środka zapobiegawczego, mogą wynikać także z surowości grożącej oskarżonemu kary. Oznacza to, że surowe zagrożenie karą jest okolicznością pozwalającą domniemywać, że oskarżony może utrudniać postępowanie karne, ale tylko wtedy, gdy w okolicznościach danej sprawy realnie ono istnieje, a nie wynika

<sup>19</sup> Por. np. wyrok ETPC w sprawie Stettner przeciwko Polsce z dnia 24 marca 2015 r. (skarga nr 38510/06).

tylko z ustawowego zagrożenia karą. Ponadto nowelizacja modyfikuje zakres spraw, w których możliwe jest stosowanie tymczasowego aresztowania, wyłączając z niego te, które zagrożone są karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 2 lat. Przed 1 lipca 2015 r. ograniczenie to dotyczyło tylko spraw zagrożonych karą pozbawienia wolności do roku<sup>20</sup>.

*Znowelizowane przepisy dotyczące tymczasowego aresztowania zakładają, że:*

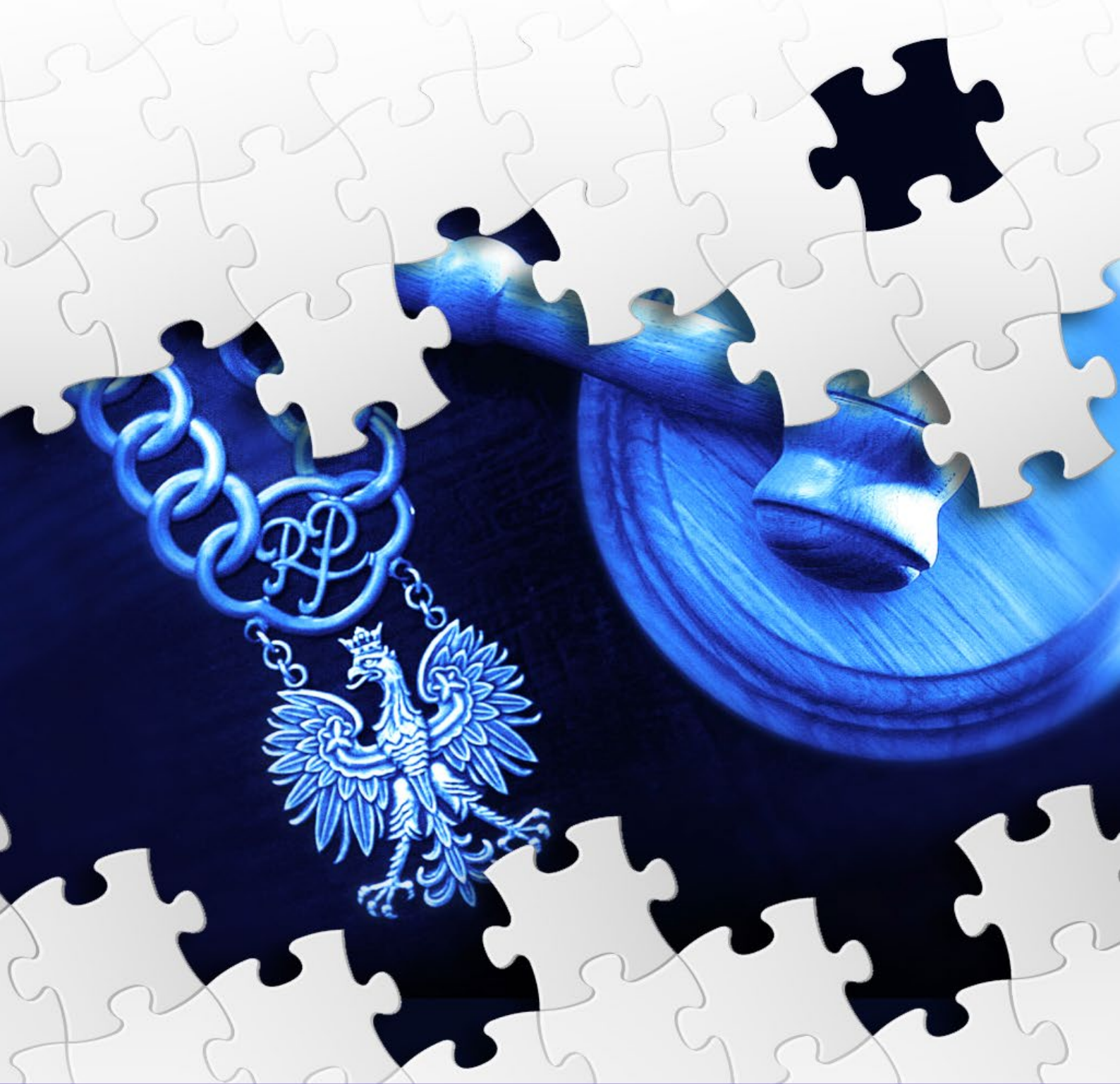
- *stosowanie tymczasowego aresztowania jest co do zasady wyłączone w sprawach zagrożonych karą do 2 lat pozbawienia wolności,*
- *stosowanie tymczasowego aresztowania może nastąpić wyłącznie na podstawie dowodów ujawnionych oskarżonemu,*
- *sąd odwoławczy ma 7 dni na rozpoznanie zażalenia na postanowienie w przedmiocie tymczasowego aresztowania,*
- *postępowanie w przedmiocie przedłużenia tymczasowego aresztowania odbywa się przy udziale obrońcy oskarżonego, a gdy oskarżony nie ma obrońcy, to może żądać wyznaczenia go z urzędu.*

## 6. Podsumowanie

Przedstawione powyżej rozwiązania zmierzające do zreformowania polskiego procesu karnego nie wyczerpują całości problematyki zmian przepisów postępowania karnego wprowadzonych tzw. nowelą wrześniową oraz nowelą lutową. Obie ustawy nowelizują bowiem także wiele innych obszarów prawa karnego procesowego. Omówione kwestie stanowią jednak najważniejsze elementy wprowadzonej reformy. Czas pokaże w jakim stopniu założenia ustawodawcy zmierzającego do gruntownej redefinicji założeń polskiego procesu karnego zostaną zrealizowane w praktyce i czy nowy model procesu karnego okaże się efektywniejszy i sprawiedliwszy.

*dr Wojciech Jasiński – prawnik, politolog; adiunkt w Katedrze Postępowania Karnego Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego; stypendysta rządu Francji (Université Paris 1 Panthéon-Sorbonne); ukończył aplikację prokuratorską; w pracy naukowej zajmuje się przede wszystkim zagadnieniami prawa karnego procesowego, w szczególności standardami ochrony praw człowieka w procesie karnym; autor i współautor kilkudziesięciu publikacji z zakresu prawa karnego procesowego oraz materialnego; uczestnik międzynarodowych oraz polskich projektów badawczych; autor ekspertyz dla Ministerstwa Sprawiedliwości oraz Sejmu RP.*

<sup>20</sup> Wyjątkiem od tej zasady (zarówno przed jak i po nowelizacji) jest jednak sytuacja, w której oskarżony ukrywa się, uporczywie nie stawia się na wezwania lub w inny bezprawny sposób utrudnia postępowanie albo nie można ustalić jego tożsamości.



**HR** HELSIŃSKA FUNDACJA  
PRAW CZŁOWIEKA